

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **M. J.**

skazanego z art. 190 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 19 października 2017 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 28 grudnia 2016 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w [...]

z dnia 20 września 2016 r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa kwotę 442,80 zł (słownie: czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % podatku VAT, na rzecz r.pr. A. K. (Kancelaria Radcy Prawnego w [...]), obrońcy z urzędu skazanego M.J., za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w [...] wyrokiem z dnia 20 września 2016 r., uznał M.J. za winnego tego, że:

1. w dniu 24 października 2015 r. w [...] groził M. S. i J. P. uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia, które to groźby wzbudziły w pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 190 §

1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

2. w dniu 26 października 2015 r. (w opisie tego czynu nie wskazano miejsca jego popełnienia) zastosował przemoc wobec D.D. w ten sposób, że uderzył ją pięścią w twarz, a następnie groził pokrzywdzonej pozbawieniem życia jej ojca, która to groźba wzbudziła w niej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, w celu zmuszenia jej do zaniechania powiadomienia innych osób o doprowadzeniu jej do poddania się czynnościom seksualnym, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 191 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego kary jednostkowe i wymierzył mu karę łączną roku pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości, wniosła obrońca oskarżonego, zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia tj.:
 - a) art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez zastosowanie nieobiektywnej i dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, uznanie za wiarygodne dowodów przemawiających wyłącznie na niekorzyść oskarżonego, przy jednoczesnym i konsekwentnym pomijaniu wszelkich źródeł dowodowych wykazujących jego niewinność, w tym zdyskredytowaniu dowodów w postaci spójnych, konsekwentnych i logicznych wyjaśnień oskarżonego, jak i części zeznań pozostałych świadków wskazujących na niespójność relacji D. D. oraz nieustalenie w sposób prawidłowy rzeczywistego stanu faktycznego sprawy;
 - b) art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu, z jakich przyczyn Sąd nie obdarzył walorem wiarygodności wyjaśnień oskarżonego w pozostałym zakresie, niż wskazany przez Sąd I Instancji;
 - c) art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. przez bezzasadne i pozbawione dostatecznego uzasadnienia oddalenie wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego zgłoszonych w piśmie datowanym na dzień 23 lutego 2016 r. w postaci dowodów z zeznań świadków – [...], jak również zgłoszonych na rozprawie bezpośrednio przez oskarżonego dowodów z zeznań świadków M. B. oraz H. B. w

sytuacji, gdy wnioski te zmierzały do ustalenia negatywnego stosunku świadka M. S. do oskarżonego oraz wpływu świadka na osoby trzecie w celu złożenia zeznań negatywnych dla oskarżonego. Jednocześnie Sąd I instancji w sposób bezzasadny oddalił wnioski dowodowe w postaci przesłuchania na rozprawie biegłych sądowych w osobach K. K. oraz O. Z. na okoliczność przyjętych przez biegłych w sporządzonych opiniach metod w zakresie weryfikacji wiarygodności zeznań świadków, rozwoju intelektualnego małoletniej, jak i jej możliwości poznawczych, gdy w treści zeznań małoletniej istnieją wątpliwości co do przebiegu opisywanych przez nią zdarzeń;

2. mający wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, iż oskarżony w dniu 24 października 2015 r. powiedział do M. S. oraz J. P., że ich potnie oraz że skończą, jak ich wspólny znajomy, jak również na przyjęciu, iż oskarżony położył na stoliku gaz pieprzowy. Według skarżącej, Sąd I instancji błędnie też ustalił, że w dniu 26 października 2016 r. o godz. 04.00 oskarżony udał się do pokoju D.D. i przystawił jej pięść do twarzy, a dalej, iż małoletnia wstała i udała się do kuchni, aby po chwili wrócić do pokoju, w którym nie było oskarżonego. W dalszej kolejności Sąd błędnie ustalił, iż po chwili do pokoju wszedł ponownie oskarżony, który zaczął dotykać jej piersi, nóg i pośladków i czynił to dalej wbrew jej protestom oraz że po wydaniu przez D.D. okrzyku, oskarżony uderzył ją w twarz i powiedział, że gdy o całym zajściu powie komukolwiek, to zabije jej ojca.

Ponadto „z daleko idącej ostrożności procesowej” obrońca zarzuciła rażącą niewspółmierność kary argumentując, że kara w orzeczonym wymiarze jest niewspółmiernie surowa, a wymierzenie łagodniejszej kary byłoby wystarczające z punktu widzenia celów zapobiegawczych i wychowawczych.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a z daleko idącej ostrożności – w wypadku uznania winy oskarżonego – o uznanie kary orzeczonej w wyroku za „nadmiernie rażącą”.

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 28 grudnia 2016 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości, wniosła obrońca aktualnie skazanego M.J., zarzucając rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- a) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nierozważenie zarzutów odwoławczych podnoszących dokonanie błędnych ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji;
- b) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 436 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., wyrażające się w niedostatecznym rozważeniu zarzutów i wniosków apelacji poprzez zastosowanie ogólnikowych sformułowań i stwierdzeń bez rzeczywistego pokrycia w realiach sprawy, naruszeniu obowiązku przedstawienia rzeczowej argumentacji, z której powinno jasno wynikać, dlaczego poszczególne zarzuty i zaprezentowana na ich poparcie linia argumentacyjna zostały ocenione jako niezasadne, z przywołaniem konkretnych ustaleń lub ocen, poglądów prawnych czy argumentów natury logicznej, jak również poprzez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów oraz nieuwzględniającego zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego ocenienia materiału dowodowego;
- c) art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. przez bezzasadne i pozbawione dostatecznego uzasadnienia zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy oddalenia wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego zgłoszonych w piśmie datowanym na dzień 23.02.2016 r. w postaci dowodów z zeznań świadków – [...], jak również zgłoszonych na rozprawie bezpośrednio przez oskarżonego dowodów z zeznań świadków [...] w sytuacji, gdy wnioski te zmierzały do ustalenia negatywnego stosunku świadka M. S. do oskarżonego oraz wpływu świadka na osoby trzecie w celu złożenia zeznań negatywnych dla oskarżonego oraz akceptacji bezzasadnego oddalenia wniosków dowodowych w postaci przesłuchania na rozprawie biegłych sądowych [...] na okoliczność przyjętych przez biegłych w sporządzonych opiniach metod w zakresie weryfikacji wiarygodności zeznań świadków, rozwoju intelektualnego małoletniej, jak i jej możliwości poznawczych, gdy w treści zeznań małoletniej istnieją wątpliwości co do przebiegu opisywanych przez nią zdarzeń.

Podnosząc powyższe, skarżąca wniosła o zmianę wyroku w „zaskarżonej części” i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji (tak w

oryginale), nadto o przyznanie jej wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną oskarżonemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, które w żadnej części nie zostało zapłacone.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w [...] wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności kasacji, wynikającej z braku rażącego naruszenia przez Sąd odwoławczy wskazanych w skardze przepisów prawa. Słusznie w odpowiedzi na kasację zwrócono też uwagę na wadliwość sformułowanego w niej wniosku o zmianę zaskarżonego orzeczenia (art. 537 § 1 k.p.k. takiego rozstrzygnięcia nie przewiduje); w zestawieniu z postulowanym jednocześnie przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania wniosek jest tak widocznie błędny, że skłania do przyjęcia, iż przy sporządzaniu kasacji doszło do omyłki pisarskiej. Wydaje się, że z tej samej przyczyny w kasacji, mimo zamieszczeniu na wstępie deklaracji o zaskarżeniu wyroku w całości, znalazł się wniosek o jego zmianę (w istocie uchylenie) w „zaskarżonej części”.

Gdy w ramach pierwszego zarzutu kasacji jej autorka wspomina o nierozważeniu przez Sąd *ad quem* zarzutów odwoławczych podnoszących dokonanie błędnych ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji, powinna poprzestać na wskazaniu jako naruszonego art. 433 § 2 k.p.k. Łączenie tego przepisu z art. 410 k.p.k. nie było prawidłowe, skoro mówi on, że podstawą wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej i zasadniczo ma zastosowanie do procedowania sądu I instancji. Z kolei twierdzeniu, że Sąd Okręgowy zupełnie zaniechał rozważenia zarzutów sygnalizujących dokonanie błędnych ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji, wyraźnie przeczy zawarta w części motywacyjnej kasacji uwaga, że „w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd odwoławczy uznał za niezasadne zarzuty przedstawione przez obronę w złożonej apelacji co do naruszenia art. 7 k.p.k., jak również co do błędu w ustaleniach faktycznych”. Rzecz jasna, fakt uznania zarzutu za niezasadny nie upoważnia do twierdzenia, że w postępowaniu odwoławczym z obrazą art. 433 § 2 k.p.k. zarzutu tego nie rozważono. O braku konsekwencji skarżącej świadczy też inny fragment uzasadnienia kasacji, w którym na tle zeznań pokrzywdzonej D.D. jest mowa o

„argumentacji podniesionej przez Sąd II Instancji dla zasadności ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd I Instancji”.

W drugim zarzucie kasacji jest mowa o niedostatecznym rozważeniu zarzutów i wniosków apelacji, wypada przyjąć, że innych niż dotyczących ustaleń faktycznych, przy czym nie jest jasne, dlaczego skarżąca wskazuje jako naruszony m.in. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 436 k.p.k., skoro drugi z tych przepisów, dopuszczający ograniczenie rozpoznania środka odwoławczego tylko do poszczególnych uchybień, nie był stosowany w postępowaniu apelacyjnym. Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku przekonuje, że Sąd Okręgowy nie naruszył, zwłaszcza rażąco, zarówno art. 433 § 2 k.p.k., jak i art. 457 § 3 k.p.k. W przypadku przestępstwa popełnionego przez skazanego na szkodę M. S. i J.P. kasacja niewiele uwagi poświęca rozpoznaniu apelacji przez Sąd Okręgowy, ograniczając się do przypomnienia, że sygnalizowano w niej podobieństwo w zeznaniach tych pokrzywdzonych oraz do krytyki Sądu *ad quem* „w zakresie akceptacji wiarygodności zeznań świadka J. P.”, która to akceptacja ma budzić zastrzeżenia z tego powodu, że wymieniony świadek bazował na informacjach uzyskanych od M. S., wykazującej negatywne nastawienie do M.J., a „zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż w takich sytuacjach percepcja i przekaz osób jest wyolbrzymiony i nie odpowiada rzeczywistości”. Sąd odwoławczy, odnosząc się do tych kwestii, miał w polu widzenia, że Sąd *meriti* przyjął, iż wersja zdarzenia przedstawiona przez J. P. wynikała nie z jego własnych spostrzeżeń (z powodu znacznego stanu nietrzeźwości nie mógł ich poczynić), ale z informacji przekazanych mu przez M. S., jak też, że oceniając wiarygodność jej zeznań miał na uwadze, iż z określonych powodów odczuwa ona żal do oskarżonego. Uzupełniając można nadmienić, że Sąd Rejonowy uzasadnił, dlaczego ta okoliczność nie skłania do uznania zeznań M. S. za niewiarygodne oraz że łatwo jest wytłumaczyć dużą zbieżność zeznań wymienionych świadków skoro, co nadmieniono, J. P. o swoją relację na informacjach przekazanych mu przez M. S. Nie sposób też nie odnotować, że skarżąca pominęła istotną uwagę Sądu odwoławczego, że na etapie postępowania przygotowawczego skazany sam przyznał, iż zachowywał się agresywnie wobec J. P. – uderzył go w twarz, groził mu pobiciem i że „źle skończy”. Z poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń

faktycznych wynika, że pokrzywdzeni naprawdę bali się, najwyraźniej nie bez powodu, M. J., skoro chcąc zapobiec jego wejściu do mieszkania zastawili drzwi wejściowe meblami.

Trzeci zarzut skargi wskazuje na naruszenie art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., zatem, wbrew wymogowi kasacji, w istocie jest skierowany przeciwko sposobowi procedowania Sądu I instancji, bowiem to ten Sąd wymienione przepisy, zwłaszcza drugi z nich, stosował. Przekonuje też o tym fakt, że zarzut ten w niemalym stopniu jest powieleniem zarzutu apelacji, jeżeli zaś obrońca podnosi „bezzasadne zaakceptowanie” decyzji Sądu *meriti* o oddaleniu określonych wniosków dowodowych, to należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy, odnosząc się do zarzutu apelacji, wytłumaczył, dlaczego wspomnianą decyzję uznał za zasadną. W szczególności przekonująco wskazał, że przesłuchanie kolejnych świadków na okoliczność negatywnego nastawienia M. S. do oskarżonego było zbędne, skoro Sąd Rejonowy miał świadomość takiego nastawienia, tj. okoliczność tę uznawał za udowodnioną. W przypadku biegłych psychologów apelacja nie wskazywała na widoczne nieprawidłowości sporządzonych przez nich opinii, a jedynie sugerowała brak wyjaśnienia metod badawczych, które doprowadziły biegłych do sformułowania określonych wniosków, przy czym w uzasadnieniu zwykłego środka odwoławczego zastrzeżenia w tym względzie w żaden sposób nie zostały umotywowane. Wypada też zauważyć, że wspominając o „weryfikacji wiarygodności zeznań świadków” na podstawie opinii psychologicznych, obrońca nietrafnie deprecjonowała rolę sądu, zawsze wiodącą, w zakresie oceny tych zeznań. Pewną niedokładnością ze strony Sądu odwoławczego było nie całkiem ściśle odczytanie zarzutu apelacji i potraktowanie go jako kwestionującego sformułowane w opiniach wnioski, gdy, jak zaznaczono, skarżąca nie była usatysfakcjonowana sposobem przedstawienia przez biegłych metod badawczych. Nie sposób jednak przyjąć, że uchybienie to jest znaczące, nadto w odpowiedzi na kasację trafnie zauważono, że w treści opinii jednak wskazano metody badawcze, którymi posługiwali się biegli opiniując w zleconym zakresie. W każdym razie opinie nie ograniczają się do arbitralnych stwierdzeń, ale obrazują sposób wnioskowania ich autorów i okoliczności, które brali pod uwagę. Dodatkowo można wspomnieć, że z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji jasno

wynika, iż opinie psychologiczne miały drugorzędne znaczenia dla oceny wiarygodności zeznań M. S. i D. D., trudno również pominąć, że w chwili zdarzenia druga z wymienionych pokrzywdzonych miała 14 lat, nie była więc małym dzieckiem, w przypadku którego wspomniana opinia ma znacznie większe znaczenie.

Z podanych wyżej powodów Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście bezzasadną i oddalił ją w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Wobec zgłoszenia przez obrońcę wniosku o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zgodnie z art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tj. Dz. U. z 2017 r., poz. 1870), zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy wspomniane koszty, przy czym wysokość należnej kwoty określono według stawki ustalonej w § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1715), podwyższając ją, zgodnie z § 4 ust. 3 tego rozporządzenia, o kwotę podatku od towarów i usług.

Trudna sytuacja materialna skazanego, dostrzeżona już przez sądy obu instancji, które zwalniały go od zapłaty kosztów sądowych, przemawiała za zwolnieniem M.J., na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., także od zapłaty kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.